



Cieszyn, dnia 07.09.2020r.

Rafał Foltyn  
Radny Rady Miejskiej Cieszyna

BM  
Proszę o odpowiedź  
Wiceprzewodniczący  
Rady Miejskiej Cieszyna  
Bielski  
Łukasz Bielski

Szanowny Pan  
Remigiusz Jankowski  
Przewodniczący Rady Miejskiej Cieszyna

### Zapytanie

Dotyczy: działki na osiedlu Liburnia, przy zbiegu ulic Szymanowskiego i Moniuszki

Szanowna Pani Burmistrz,

w imieniu mieszkańców osiedla Liburnia, których działki graniczą z działką nr 17/51 obr. 31, zlokalizowaną przy zbiegu ulic Szymanowskiego i Moniuszki w Cieszynie, zwracam się z prośbą o zajęcie stanowiska w tej sprawie (w załączeniu pismo jednej z mieszanek ul. Szymanowskiego).

Mam pytanie, co Pani Burmistrz do tej pory zrobiła w tym temacie, czy Miasto wystąpiło z propozycją odkupienia tejże działki od Przedsiębiorcy, czy były i kiedy prowadzone rozmowy, spotkania z mieszkańcami w 2019 i 2020 roku. Co do dnia dzisiejszego Pani Burmistrz wiadomo w tej jakże trudnej społecznie i wizerunkowo dla Cieszyna sprawie. Czy i kiedy mieszkańcy „naszego podwórka” będą mogli spać spokojnie. Myślę, że na to wszyscy zasługują i z niecierpliwością czekają!.

Z wyrazami szacunku

Foltyn Rafał  
Foltyn Rafał

My mieszkańcy osiedla „Liburnia” w Cieszynie, a w szczególności spółdzielcy bloku Szymanowskiego 1 oraz członkowie Wspólnoty Mieszkaniowej Moniuszki 6 ponownie zwracamy się do władz miasta Cieszyna o rozwiązanie „palącej” kwestii jaki stanowi sprzedaż działki 17/51 obr 31 przez władze miasta i wydanie zgody developerowi na zabudowę wielorodzinną 3-kondygnacyjnym budynkiem wraz z garażem podziemnym.

Każdy z mieszkańców (50 mieszkań własnościowych) to Cieszyniak, którego interesy powinny bronić zarówno SM „Cieszynianka”, Wspólnota Mieszkaniowa Moniuszki 6 jak i władze miasta, do którego solidarnie odprowadzamy podatki. Nie tylko mieszkania komunalne i socjalne powinny być objęte troską UM ale również i osiedla, które samodzielnie troszczą się o odrębne części miasta.

W 1970 r SM „Cieszynianka” otrzymała w wieczyste użytkowanie działkę 17/40 obr 31 do zabudowy wielorodzinnej, na której powstało dzisiejsze osiedle „Liburnia”. W 1996 roku spółdzielnia definitywnie zaprzestała działalności budowlanej. Na jej wniosek Burmistrz Miasta Cieszyn dnia 15.10.2004 r zatwierdził podział nieruchomości tj. dz. 17/40 obr 31 na 10 części. Zanim do tego doszło Zebranie Przedstawicieli Członków SM „Cieszynianka (33 osoby) w Cieszynie uchwałą nr 26/2004 z dnia 28 maja 2004 r. postanowiło „zbyć nieodpłatnie na rzecz Gminy Cieszyn prawo wieczystego użytkowania części dz. 17/40 obr 31 /KW 25830/ po jej podziale, zabudowanych:

-drogą dojazdową do Gimnazjum nr 2 i stacji trafo

-drogą dojazdową do Wspólnoty Mieszkaniowej Moniuszki 8

-chodnikiem wzdłuż ul. Moniuszki od skrzyżowania z ul. Chopina do skrzyżowania z ul. Szymanowskiego

-trawnikiem pomiędzy bud. Szymanowskiego 1 a Moniuszki 6 oraz ul. Szymanowskiego i Moniuszki”.

Pismami z dnia 25.03 2019 r. oraz 30.04.2019 r Zarząd SM „Cieszynianka „ przyznał, że „...w protokołach z posiedzeń Zarządu Spółdzielni obejmujących lata 2002 oraz 2003 -2004 nie zostały zawarte żadne informacje na temat planowanego zbycia przez Spółdzielnię działki 17/51 obr. 31 (trawnika) na rzecz Gminy Cieszyn”. Stąd też wynika nieświadomość mieszkańców bloku Szymanowskiego 1 o zaistniałym fakcie.

Wspomniany trawnik pomiędzy budynkami Szymanowskiego 1 a Moniuszki 6 oraz Szymanowskiego i Moniuszki decyzją SRM-7430/73/D/02/04 z dnia 15.10.2004 Burmistrza Miasta Cieszyn to „nowo wydzielona działka, oznaczoną w projekcie podziału 17/51 w obr 31, obejmuje tereny zieleni osiedlowej oraz fragment istniejącej drogi wewnętrznej”.

Do roku 2017 (od 1970 r.) czyli przez 47 lat teren ten stanowił część zieloną funkcjonującego osiedla, z jego małą architekturą, drogami wewnętrznymi a przede wszystkim z nawiązanymi relacjami sąsiedzkimi i ukształtowanej formie architektonicznej a sama działka zadrzewiona była 60-letnią wierzba oraz drzewami iglastymi.

Kiedy w 2017 r pod oknami budynku Szymanowskiego 1 oraz Moniuszki 6 zaczęły się (nielegalne prace – decyzja o pozwoleniu na przyłącza została zatwierdzona dopiero w 2019 r.) zaniepokojeni mieszkańcy zaczęli dochodzić źródła problemu. Okazało się, że władze miasta zignorowały mieszkańców osiedla poprzez brak konsultacji przed sporządzeniem nowego planu przestrzennego. Dodatkowo zlecając go firmie z Wrocławia SoftGis, która dała się poznać jak kontrowersyjna, wzbudzając protesty wśród mieszkańców wielu miejscowości, w których zamawiano plany przestrzenne spoza biurka.

Dziwi nas też brak reakcji radnych z tego okręgu, tym bardziej, że jeden z nich do dzisiaj mieszka w sąsiednim bloku.

Następnie wystawiono działkę na sprzedaż. Dwójka mieszkańców bloku udała się do ówczesnego burmistrza aby rozeznac się w tym co się dzieje, na co dowiedzieli się, że włodarz ma prawo sprzedać działkę i nie obchodzi go co się z dalej będzie działo. Zaproszony na spotkanie z mieszkańcami i mediami obiecał, że sprawę załatwi. Dzisiaj burmistrza nie ma a sprawa nadal jest nierozwiązana. Prezes spółdzielni p. Cichy w Beskidzkiej 24 stwierdził, że nie wie co się dzieje w

sąsiedztwie działki a dodatkowo nawet nie jest stroną w postępowaniu. Nas spółdzielców, nawet gdybyśmy o tym wiedzieli, obowiązuje Statut SM, który przewiduje zwołanie Walnego Zebrania po zebraniu 400 głosów spółdzielców, wcześniejszym ogłoszeniu terminu oraz przegłosowaniu uchwały o nabyciu „trawnika”. Tak więc spółdzielcy pozostali bez szans a członkowie Wspólnoty Mieszkaniowej Moniuszki 6 o całej sprawie dowiedzieli się dopiero od nas, którzy zaskarżyliśmy projekt budowy apartamentowca pod naszymi oknami. Dodatkowo, Wspólnocie odmówiono prawa do bycia stroną w sprawie (Starosta Cieszyński).

Od 2017 roku walczyliśmy o prawo do światła, do zieleni oraz do utrzymania dobrze funkcjonującego osiedla w dotychczasowej formie, gdzie odległość pomiędzy budynkami wynosi 24-40 m. Nam jedynym ograniczy się do 8 m z jednej strony( od bloku Moniuszki 6 a 11 m z drugiej (od bloku Szymanowskiego 1). Sprawa nadal jest rozpatrywana przez wojewodę śląskiego poprzez rozpoczęte postępowanie nieważnościowe wniesione przez Zarząd SM „Cieszynianka” w Cieszynie a ponadto została złożona skarga do Prokuratora Generalnego w Warszawie.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że wartość 50 mieszkań własnościowych ( w tym 34 wyodrębnionych) spadnie w momencie rozpoczęcia budowy budynku przeznaczonego dla 9 mieszkańców. Sprawę oddamy więc do Biura Ochrony Konkurencji w Warszawie z żądaniem odszkodowania od władz Miasta Cieszyna.